KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Lutego. — Rok 1846. Wtorek. № 46. Jutro, Śta Konstancja.

Jutro w Kościele XX. *Kapucynów* o godzinie 11tej przed południem, odbędzie się Msza Śta na cześć Ś. Konstancji, Patronki dnia tego.

Ogłoszono następujące *Zdanie Rady Państwa*: »Rada Państwa w Departamencie Spraw *Królestwa Polskiego*, rozpoznawszy przedstawiony przy raporcie 10go Departamentu Senatu Rzą: do N. PANA, wyrok onego, wydany przeciwko Juljannie *Chrzanowskiej* Szlachciance, sądzonej za zbrodnię *dzieciobójstwa*, i uznaiąc, że iakkolwiek do przekonania osądzonej Chrzanowskiej wspólnem ze służącą iej *Myślińską* zamordowaniu, nieprawnie przez Chrzanowską zrodzonego dziecięcia, nastręczaią się ważne poszlaki, lecz że, z powodu niewynalezienia zwłok dziecięcia, istota czynu według prawnych zasad ustanowioną być nie mogła, mniema, zgodnie z Senatem, że po złagodzeniu iuż z powyższego powodu w wyroku Sądu Apel: kary, którejby Chrzanowska, na mocy art. 122 kodexu karnego dla Królestwa Pols:, uległa, odwołanie się iej od wyroku tegoż Sądu na wzgląd nie zasługuie. W skutku czego, Rada Państwa objawiła zdanie, że Juljannę z Zambrzyckich Chrzanowską, rodu szlacheckiego będącą, zaszczytu szlachectwa pozbawić, i wydany przeciw niej wyrok Rządzącego Senatu, którym nadto na lat 2 i miesięcy 6 więzienia warownego skazaną została, w całej swej mocy zachować, należy.” To zdanie Rady Państwa, N. PAN własnoręcznie podpisał w *Wenecji* 13go Grud: r. z.

Dom Xiążąt *Jabłonowskich*, poniósł dotkliwą, bolesną stratę. Dnia 13go b. m. o godz: 11tej z rana, zasnął w BOGU, w dobrach swoich *Krzewinie* (w Gub: Wołyńskiej), po krótkiej trzydniowej tylko słabości, ś. p. JO. Xiążę Maxymiljan *Jabłonowski*, Wielki Mistrz Dworu J.C.K. Mości, Członek Rady Administracyjnej i Prezes Heroldji Królestwa Polskiego, Senator, Kawaler Orderów Orła Białego, Wielkiego Krzyża Śgo Włodzimierza II. klassy, Śtej Anny I. klassy z Koroną Cesarską, i Znaku nieskazitelnej służby; niegdyś Senator Kasztelan, póżniej Woiewoda i Wielki Mistrz Dworu Królewsko-Polskiego; Syn Antoniego Xięcia *Jabłonowskiego* Kasztelana Krakowskiego i Tekli *Czaplicownej* Łowczanki Wielkiej Koronnej, Potomek Stani: *Jabłonowskiego* Hetmana Wiel: Koron:. Żył lat 61. Zostawia Wdowę, Syna i Córkę, zgon iego niespodziewany opłakuiących. Opłakuią Go także z żalem szczerym, wszyscy Domownicy, dla których był wspaniałomyślnym Opiekunem i iakby drugim Ojcem.— Pogrzeb Xcia ma mieć miejsce dziś w dobrach iego na *Wołyniu*, a Nabożeństwo żałobne odprawionem będzie w Kościele tutejszym Śgo Krzyża, iako parafji do której należał w Warszawie dostojny Nieboszczyk.

Pozostały Mąż wraz z Synem po ś. p. Teressie z Łukasińskich *Kazańskiej*, w dniu 24 Stycznia r. b. zmarłej, zapraszaią Krewnych, Przyiacioł i Znaiomych, na Nabożeństwo żałobne za pokój Jej duszy, w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, iutro o godz: 10tej z rana odbyć się maiące.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od A. R. zł. 10 dla Ochron ubogich Dziatek.

W dniu 14 b. m. w obec Rodziny, Przyiacioł i Znaiomych, w Kościele Śgo Alexandra, odbył się obrzęd zaślubin, Wgo Ignacego *Gierszt Drużbackiego*, Właściciela dóbr Zameczek w Gubernji Radomskiej położonych, z Panną Emilją *Manugiewicz*, Córką W Wnych Michała i ś.p. Klementyny z *Łoskich Manugiewiczowej*. Młodej Parze błogosławił czcigodny W. JX. Jan *Olszański*, Kanonik honoralny Kaliski; poczem Nowożeńcy wyiechali do Dóbr swoich.

Wczoraj liczne grono Osób znakomitych, Wysokich Dygnitarzy wojskowych i cywilnych, Dam, Urzędników Władz różnych i Młodzieży, znajdowało się na Balu danym przez JW. Senatora *Storożenkę*, Członka Rady Administracyjnej, Dyrektora Głównego Prezyduiącego w Kom: Rząd: Spraw Wew: i Duch:, i Jego Małżonkę, w zajmowanym przez Nich głównym apartamencie gmachu tejże Komisji przy ulicy *Przeiazd*. Dwupiątrowy Salon balowy był wspaniale oświetlony, a przejście zdobiły zieleniejące się kwiaty i krzewy; także facjata pałacu mnóstwem lamp iaśniała. Za przybyciem JO. Xcia Namiestnika, Bal rozpoczętym został. Tańce ochocze, kolejno po sobie następowały: Walce, Kontredanse, Polki i Mazury, którym towarzyszyła liczna Orkiestra JPana *Sturma*. Około godz: 1szej po północy, dano wieczerzę starannie zastawioną i przyrządzoną; poczem zabawa wznowiła się ieszcze, zachęcana gościnnością znakomitego Gospodarstwa. Tualety Dam i Panien, odznaczały się na tym wieczorze wykwintnością i gustem. Mnóstwo pięknych sukien, kosztownych strojów, aż do złudzenia naturalne naśladuiących kwiatów, i innych ozdób odznaczaiących się pod każdym względem, były skazówką, i elegancji Dam *Warszawskich* i doskonałego usposobienia Modniarek tutejszych. — Pałac Komisji Spraw Wewnętrznych, był początkowo Woiewody *Hilzena*. Cyfry tego Właściciela utrzymywały się na gmachu, aż do czasu, w którym nabyty na użytek Rządowy, przez Budowniczego *Corrazi* (Kora-

czego) przerobiony, innemi godłami zastosowanemi do nowego onego użytku, ozdobiony został. Król STANISŁAW AUGUST, gościł nieraz w tym pałacu, odwiedzaiąc Rodzinę znakomitych właścicieli. Od *Hilzenów* przeszedł ten gmach na własność *Mostowskich.* Hrabia Tadeusz *Mostowski*, Senator Woiewoda, Minister Spraw Wewnętrznych i Policji, zmarły przed kilką laty w *Paryżu*, wielki Miłośnik nauk, urządził własnym kosztem, za czasów Pruskich w tejże posesji, Drukarnię, i przysłużył się kraiowi, wydaniem celniejszych klassyków *Polskich*, znanych pod nazwą *Wydania Mostowskiego.* Jednocześnie mieszkał w tym pałacu Onufry *Bromirski*, Starosta Płocki, Kawaler obu orderów *Polskich*, u którego w każdą Niedzielę bywały świetne obiady dla Literatów i Artystów. Od czasu nabycia tego pałacu przez Rząd, mieściły się w nim ciągle Biura Komisji Rząd: Spraw Wewnętrznych; a przez czas nieiaki Biura byłej Komisji Wdztwa *Mazowieckiego*, z domu dawniej Bazyljańskiego przy ulicy Podwal, gdzie istniał przez czas krótki pałac Arcy-Biskupów *Warszawskich*, a w wieku zeszłym mieszkanie Nuncjuszów APOSTOLSKICH, przeniesione. W pałacu *Mostowskich* mieszkali kolejno Dyrektorowie Główni Kom: Spraw Wewnętrznych: Jenerałowie Hr: *Strogonow* i *Szypow*, którzy w nim wielokroć dawali wspaniałe zabawy, obecnością JO. Xięcia NAMIESTNIKA zaszczycane; oraz Jenerał piechoty *Gołowin*, a ostatnio kilkokrotnie, w czasie pobytów swoich w Warszawie, Minister Sekretarz Stanu *Turkułł*.

JP. *Ohm* za Wolskiemi rogatkami gustownie na nowo urządziwszy swój Salon, dobroczynnym uczynkiem postanowił uświetnić iego dla Publiczności otworzenie. Uwiadomił przełożonych Domu Starców gminy Ewanielickiej, Domu schronienia Starozakonnych, iako też Opiekuna Instytutu moralnie zaniedbanych Dzieci, że, na korzyść tych 3ch Zakładów, umyślił urządzić wystawę z przeszło 1,500 kwiatów, w dniach 17, 18 i 19 b. m., to iest dziś, Środę i tłusty Czwartek od godziny 2giej z południa do 6tej wieczorem; dwa pierwsze dni dla Chrześcjan, 3ci dzień dla Starozakonnych, za opłatą od wnijścia po kopieiek 30 (złp. 2) od osoby. Przyiąwszy takową ofiarę, z wdzięcznością Przełożeni zawiadamiaią o tem Publiczność Warszawską, zawsze skorą w niesieniu pomocy cierpiącym, gdziekolwiek i iakimkolwiekbąć sposobem poda się Jej do tego sposobność; przekonani, że doborowa Muzyka instrumentalna i wokalna, niemało przyczyni się do uprzyiemnienia ostatnich chwil Karnawału; a przeiażdżka po zabawach na świeże powietrze, nawet niemało przyłoży się i do zdrowia odwiedzaiących.

Nadzwyczajna zadymka śniegowa przez cały dzień Sobotni trwaiąca, rodziła obawę, czyli wyprawione z rana pociągi *drogi żelaznej* do *Łowicza* i *Rogowa*, zdołaią w tymże dniu powrócić do Warszawy, i dla tego na godzinę przed czasem oznaczonym na przybycie pociągu Łowickiego, wyprawiono na iego spotkanie ze stacji głównej Warszawskiej parochód posiłkowy, aby w razie potrzeby udzielił pomocy gdyby zaspy śniegowe bieg utrudniły. Lecz i ta troskliwość okazała się zbyteczną, gdyż parochód posiłkowy, po przybyciu do przystanku Brwinów, spostrzegł znaki nadchodzącego iuż z Grodziska pociągu Łowickiego: cofnął się do stacji głównej, gdzie wkrótce potem nadciągnął szereg Łowicki, a niedługo Rogowski: oba spóźniły się tylko pół godziny od czasu przepisanego. Wypadek ten, usuwa praktycznie wątpliwości, co do zaspów śniegowych i regularności biegów po drodze żelaznej w porze zimowej i w naszym klimacie. I rzeczywiście, trudności były razem zgromadzone, największe, iakie się tylko wydarzyć mogą: z rana odwilż, deszcz, lub śnieg mokry; pod wieczór, wiatr wręcz rannemu przeciwległy, i mróz: do tego bardzo obfity śnieg i zamieć, która liczne przekopy zrządziła. Pomimo to, parowozy zwyciężyły wszelką tamuiącą przeszkodę, bez wysilenia i użycia nadzwyczajnych środków: (zwłaszcza gdy parowóz posiłkowy utorował wcześnie drogę nadchodzącym pociągom). Należy się wdzięczność prawdziwa przezorności i wytrwałości Zarządu naszej drogi żelaznej; a zwycięztwo, iakie w ostatnią Sobotę parochody nad śniegiem odniosły, daie tę pewność, że u nas nie będą miały miejsca te przerwy, w komunikacji i biegu po drodze żelaznej, iakeśmy w zeszłym roku przy zaspach śniegowych pomiędzy Berlinem a Szczecinem widzieli.

Wczoraj, (iak doniesiono) miała odbyć się exportacja zwłok ś. p. Wincentego *Orłowskiego;* lecz gdy rozeszła się nagle pogłoska, że Nieboszczyk może iest w letargu, wzięto zwłoki z katafalku, a Lekarze odbyli iak najdokładniejszą rewizją, i okazało się, że nieboszczyk istotnie zostaie bez życia. Wstrzymano atoli pogrzeb, który dopiero dziś ma być uskutecznionym.

Nakładem S. H. *Merzbacha*, Księgarza przy ulicy Miodowej № 486, wyszedł 5ty poszyt dzieła: *Historja Anglji*, podług najlepszych źródeł ułożona przez T. *Dziekońskiego*, b. Dyrektora Gimnazjum, ozdobiony 2ma rycinami: 1) Washington, 2) Ryszard Sheridan. Poszyt 6ty znajduie się iuż pod prassą, i wydany będzie wkrótce. Prenumerata na całe dzieło ozdobione pięknemi rycinami, wynosi zł. 40 w Warszawie; zaś na Pocztamtach i Stacjach pocztowych zł. 44.

Gaz: Polic: doniosła: *Wiadomość o ruchu ludności w mieście Warszawie, w roku* 1845. — W roku 1844 ludność wynosiła: męż: 75,822, kobiet 78,256, czyli razem 154,078. W r. 1845 przybyło: nowonarodzonych m. 3402, k. 3406; z przesiedlenia się z Ros-

sji: m. 7, k. 4; z przesiedlenia się z zagranicy m. 53, k. 31; z przesiedlenia się z prowincji Królestwa i wykazania przy spisie: m. 3462, k. 4530; uwolnionych z wojska m. 51. Ubyło: przez śmierć, m. 2215, k. 2022; przez przesiedlenie się do Rossji: m. 1; przez emigrację za granicę: m. 8 k. 8; przez przesiedlenie się na prowincję Królestwa m. 423, k. 319; wziętych do wojska m. 314. Porównanie: w r. 1845 ludność wynosiła m. 79,823, k. 83,861; zaś w r. 1844 m. 75,822, k. 78,256; zatem przybyło w r. 1845 m. 4031 k. 5605; czyli w ogóle przybyło dusz 9636. Pomiędzy powyższą ludnością iest: wyznania prawosł: m. 894, k. 573; rzymsko-katolickiego m. 51,705, k. 55,352; greko-unitskiego m. 133, k. 43; ewanielickiego m. 5309; k. 4893; ewanielic:-reformowanego m. 494, k. 446; Braci Morawczyków m. 1, k. 1; Menonistów m. 2; Filiponów czyli starowierców m. 20, k. 29; żydów m. 21,295 k. 22,524.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Kto wie na co się to przyda*, przywołany JP. *Panczykowski.*

W zeszłym miesiącu 4ro ludzi przeieżdżaiąc przez rzekę Narew, natrafili na miejsce niezamarznięte, zwane zwykle płoń, skutkiem czego wpadli w wodę z wozem i z końmi, i utonęli. — W zeszłym tygodniu w gminie *Strus*, włościanin niosąc z lasu drzewo, padł na lodzie, i zabił się.

Anglja. — Około *Liwerpoolu* pomnażaią prace warowne. — Angielska marynarka parowa ciągle wzrasta; na początku zesz: roku miała ogółem siłę 30,030 koni, obecnie siłę 38,788 koni. Gotowych parostatków woiennych Anglja posiada obecnie 122, między niemi 9 fregat; w budowie znajduie się 31 parostatków. — W *Londynie* umarło w roku zeszłym 2,000 osób mniej niż w r. 1844.

Francja. — Pomimo, iż w *Tulonie* gorliwie pracuią około wyszykowania wyprawy do Madagaskaru, gazeta *Prassa* mniema iednak, iż z trudnością izba Deputowanych na nią zezwoli. — Komisja izby Deputowanych roztrząsaiąca kredyt 93 miljonów fr. dla marynarki, uznała iż liczba siły zbrojnej nie iest w stosunku do liczby okrętów, i zaproponowała zmniejszenie liczby okrętów linjowych; przeciwnie przystała na zaproponowaną liczbę fregat, a marynarkę parową zupełnie oddała pod rozwagę Ministra marynarki. — Ministerstwo korzystaiąc z obecnej swoiej większości głosów w izbie Deputowan:, ieszcze w ciągu bieżących posiedzeń, przedstawi wniosek o uposażenie Xięcia *Nemours* (Nemur). — PP. *Martin du Nord* i *Makau*, maią wystąpić z Ministerstwa. Następcą pierwszego będzie P. *Hebert*, a drugiego Kontr-Admirał *Leray*. — Szczegółowy raport Jenerała *Levasseur* (Lewaser) wykazuie, iż ogółem fatalna zamieć śniegu pozbawiła go tylko 116 ludzi; w liczbie tej nie znajduie się żaden Oficer. Jenerał nie przytacza iednak, wiele chorych znajduie się w lazarecie w *Setif.* — *Monitor armji* zawiera długą listę orderów legji honor: rozdanych między Oficerów i Żołnierzy z armji afrykańskiej. — Do *Perpinjanu* przysłano 5 poiazdów Królewskich, maiących przywieźć *Ibrahima* Baszę, i iego orszak do *Paryża.*

Hollandja. — Na posiedzeniu drugiej izby Stanów ienerałnych 6go b. m., między innemi, przedstawiono wniosek o zrównanie flagi *Rossyjskiej*, z flagami najbardziej uprzywilejowanych narodów.

Niemcy. — Następca Tronu *Wirtembergskiego*, 7go b. m. wrócił z Włoch do *Sztutgardu.* — 6go b. m. umarł w *Wiedniu* Poseł sardyński przy Dworze austr:, Hrabia *Balbo Bertone* de *Sambuy.*

Rozmaitości. — Do Xiężniczki *Marji*, będącej w Paryżu, pewien Francuz przyniosłszy bardzo ładnego pieska, chciał iej sprzedać za 50 dukatów. Że zaś Xiężniczka tak drogo za niego zapłacić nie miała chęci, przeto Francuz mimowolnie żartem zawołał: »Weź Wasza Xżęca Mość teraz tego pieska, a iak będziesz Królową, wtenczas mi dopiero Pani zapłacisz.” Na co Xiężniczka odpowiedziała: »Z tym warunkiem to go wezmę, gdyż upewniam WPana, że mnie nigdy nie nie będzie kosztował.” Jakoż w samej rzeczy nie było do tego żadnego podobieństwa iżby miała być Królową, gdyż wszyscy wówczas Królowie byli żonaci; kiedy iednak w kilka lat potem poszła za *Jana Kazimierza*, ów Francuz przybył do Warszawy, a wyiednawszy sobie audyencją u Królowej, rzecze: »Mam dług u Waszej Królewskiej Mości 50 dukatów, i proszę z największem uszanowaniem o iego oddanie.” »Jak to odpowie Królowa, u mnie WPan masz dług? Ja od nikogo pieniędzy nie pożyczałam.” »Nieinaczej Najiaśniejsza Pani! dodał Francuz, przedałem iej pieska w Paryżu, i Wasza Król: Mość obiecałaś mi wtenczas za niego zapłacić, iak będziesz Królową.” To szczególniejsze zdarzenie Królowa przypomniawszy, po Królewsku za owego pieska, Francuza wynagrodzić kazała. — W *Szkocji* w końcu roku zeszłego umarł Perukarz bezdzietny; w iego testamencie wyczytano następuiące wyrazy: »12 peruk przeznaczam dla łysych ubogich, którym w zimie dokucza zimno, a upały w lato; 12 peruk ofiaruię poczciwym wdowom, które wstydzą się że maią iuż siwe włosy, i 12 peruk dla zacnych młodzieńców pragnących uchodzić za starszych, aby mogli zostać nauczycielami.” — Bracia *Thales* pokazuią w *Nowym-Jorku*, w Ameryce, szczególniejszego rodzaiu menażerją. Słoń tańcuie na linie, lew skacze przez kij iak pudel, tygrys służy iak piesek trzymaiąc w pysku latarnię ze świecą, na iego łbie małpa z obręczką sztuki swej zręczności pokazuie, a tym

wszystkim przygrywa niedźwiedź na skrzypcach. Łatwo się domyśleć ile mozołu, czasu, odwagi i zręczności ci murzyni do należytego wyuczenia swych wychowańców potrzebowali, i iak grubych lin użyć musiano, aby utrzymały słonia ważącego 118 centnarów. Jest nadzieia, że ci zadziwiaiący artyści dadzą się wkrótce widzieć w Europie.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kuszell Antoni Dziedzic z Wirowa; Kuszell Teodor Dziedzic z Nowejwsi; Klawitler Wilh: Majs: Okrę: z Gdańska; Lewicki Sew: Komornik zPruss; Królikowski Artysta Dram:, i Wojczyński St: Ob: z Krakowa; Minasowicz Lud: Ob: z Potyczy; Spiess Alex: Aptekarz z Kalisza. (G. P.)

DONIESIENIA.

Artyleryjski Garnizon Warszaws: Alexandrowskiej Cytadelli, niniejszem zawiadamia, iż d. 19 Lutego/3 Marca r. b. odbywać się będzie pierwsza licytacja; druga zaś licytacja i przetarg w d. 22 Lutego/6 Marca t. r., na sprzedaż rzeczy nieużytecznych, a mianowicie: Żelaza łomanego 74 pudy 31 funt: 30 zołotników, Żelaza lanego 4½ pudów, Beczek prochowych i po smarowidle 81, Derek piśliniowych krowiej szerści (wojłoków) niecałkowitych 2347 sztuk, Toporów 15, Łopat żelaznych 14, Worków skórzanych 18, Kożuchów owczych pokrytych ciemno-zielonem suknem 9, Przetaków 3, Sito włosiane 1, Gwoździ żelaznych 25, Kluczy 3, Zaprzęgów końskich napierśników z naszelnikami, postronków i innych sznurowych części ważących 29 pudów i 29 funtów, Napierśników z Naszelnikami skórzanych porwanych w cząstkach 29 par, z których żelazo zwyczajne i lane wydawanem będzie, po zatwierdzeniu licytacji przez Władzę wyższą; inne zaś rzeczy po ukończeniu sprzedaży pierwszej licytacji. Dla czego więc maiący chęć nabycia takowych, mogą przybyć w dniach oznaczonych do Kancelarji wyż wspomnionego Garnizonu z odpowiednią kaucją.— Dowódzca Artyleryjskiego Garnizonu Alexandr: Cytadelli.

Syndyk Massy upadłości Chaima Rozenzweiga, podaie do wiadomości publicznej, iż w dniu 7/19 Lutego r. b. począwszy od godziny 10 z rana, w podwórzu w zabudowaniach domu tu w Warszawie przy ulicy Twardej pod Nr 1085 lit: B. położonego, sprzedane niezawodnie zostaną Meble, Bielizna, Srebro, oraz Krochmalik niebieski w małych lub w większych partjach. Józef Bystry.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż przy ulicy Piwnej pod Nrem 16, na 1szem piątrze, przyjmuią się do PRANIA SZALE, MATERJE iedwabne, wełniane i bawełniane; Koronki, Blondyny i Hafty najdelikatniejsze; przyjmuią się także ROBOTY, iako to: Hafty rozmaite białe i kolorowe, oraz Szycie Bielizny, Pikowanie Kołder watowych i wszelkie inne roboty — Tamże przyjmuią się PANNY do nauki powyższych robot.— *Bzowska.*

Doniesienie Loteryjne.

Z KANTORU S. NELKENA.

W odbytem ciągnieniu 1szej Klassy 67mej Loterji, padła w moim Kantorze Główna Wygrana, *na Nr 19,993, Rsr: 5,000, czyli Zł.* **33,333** g. 10.

LOSÓW Kupnych do 2giej Klassy, w Kantorze moim każdodziennie nabyć można.— Gdy z powodu zbytecznego natłoku w ostatnich dniach przed ciągnieniem nie iestem w stanie życzeniom Szanownych Interesentów, w Kantorze moim graiących, co do zamiany Losów, zadosyć uczynić, przeto upraszam aby na tydzień przed rozpoczęciem ciągnienia po zamianę onych zgłosić się raczyli, tak dla dogodności swoiej, iakoteż i Kantoru.— Osoby na prowincji zamieszkałe, chcące mieć sobie Losy przesłane, franko do mnie zgłosić się raczą, a za akuratność w dopełnieniu drogą korrespondencji ich życzeń, zaręczam.



STARE WINA WĘGIERSKIE. Jest do nabycia butelek 140, razem lub częściowo za po[illegible] cenę, z lat następuiących: 1822, 1818 Ausbr[illegible] kaju, i 1781 wytrawne; o których można się d[illegible] dego dnia z rana o godzinie 9ej, a po połudn[illegible] ulicy Nalewki pod Nr 2236 i 7, wychodząc z [illegible] dziniec, w pierwsze drzwi na prawo, na dole.

Uczeń Gimnazjum Guberujalnego począwszy od [illegible] maiący upoważnienie do udzielania KOREPETY[illegible] i stancję, zechce się zgłosić do Mencla w domu [illegible] 473 lit: B, przy ulicy Wierzbowej.

W przeieździe z M. Tarczyna do wsi Kobylina, zgubiono POZWOLENIE na broń pod d. 13/25 Stycznia 1834 r. za Nr 292 na imie Stanisława Suffczyńskiego wydane. Ktoby takowe znalazł, zechce odesłać dowód ten do Wójta Gminy Kobylina, lub do Drukarni Kurjera, za co odbierze wynagrodzenia zł. 20.

W Sklepie Papieru przy Ratuszu Nr 463, można dostać po cenach Fabrycznych PAPIERU z Soczewki, Sopla i innych; prócz tego Listowego kraiowego i zagranicznego, po cenach zniżonych; Papieru Stęplowego, Kwitów Emerytalnych, Kontraktów najmu mieszkań, Ołówków Fabra, Regensburgskich i Wiedeńskich.— Tamże może odebrać DAR Wdowa Chabre.



W domu pod Nr 2971 przy ulicy Solec, są do nabycia z wolnej ręki, KANAPA, 2 Fotele, i 6 Krzeseł mahoniowych, włosiennicą pokrytych, mało używanych; oraz Stół duży z klapami i Komoda, dwa Łóżka iesionowe. Bliższa wiadomość w tymże domu na 1m piątrze, po prawej stronie.

Maiętność DĘBOWA GÓRA, położona w Gub: Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, pod Plecką Dąbrową, ćwierć mili od szose, mil 2 od miasta Łowicza, a 3 od Kutna, w dobrych gruntach, i pięknych pastwiskach, maiąca rozległości włók 40 miary nowo-polskiej, z których 15 lasu, iest do sprzedania, lub wydzierżawienia od 24 Czerwca 1846 roku. Bliższą wiadomość powziąść można u właścicielki, mieszkaiącej na Krako:-Przedm: Nr 451, do 1 Kwietnia, później zaś u niej na wsi w Dębowej Górze.

O znalezionej CHUSTCE od nosa; wiadomość w Dru: Kurjera.



KOCZ poczwórny, nowy, z fordekiem, iest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na Probostwie u PANNY MARJI w Warszawie; gdzie każdego czasu obejrzanym być może.

Dziś rano zimna stopni 13. Wczoraj w południe 3.

TEATR WIELKI. Dziś przed baletem *Zimowe zabawy*, zamiast aktu *Normy*, będą na żądanie dwa akty z *Łucji.*

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 14ty raz *Jowjalski.*



W domu pod Nr 794 przy ulicy Elektoralnej, wprost ulicy Orlej, w nowo otworzonej TRAKTJERNI, przez Juljana Dylewicza utrzymywanej, dawane są codziennie Obiady i Porcje w każdym czasie, po cenie umiarkowanej, czysto i smacznie sporządzane.